



poniedziałek, 29.06.2026

W Szkole Serca Jezusa - DZIEŃ 22

DZIEŃ 22

XXDar dnia

Mój grzech nie ma ostatniego słowa

Wezwanie Litanii

Serce Jezusa, prześląganie za grzechy nasze,

XXSłowo Boże

„On bowiem jest ofiarą prześlągalną za nasze grzechy, i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata.”

(1 J 2,2)

XXRozważanie

Jednym z najcięższych doświadczeń człowieka jest świadomość, że zrobił coś, czego nie potrafi już cofnąć.

Wypowiedział słowa, które zraniły.

Zawiódł czyjeś zaufanie.

Wybrał zło, choć wiedział, co jest dobre.

Odszedł od Boga, mimo że wcześniej obiecywał Mu wierność.

Przeszłości nie da się wymazać.

Nie można wrócić do chwili sprzed grzechu i podjąć innej decyzji.

Dlatego w sercu pojawia się wstyd.

Czasami także lęk przed Bogiem.

Człowiek zaczyna myśleć:

„Po tym, co zrobiłem, nie mam już prawa wracać.”

Dzisiejsze wezwanie Litanii prowadzi nas do samego centrum Ewangelii:

„Serce Jezusa, prześląkanie za grzechy nasze.”

Jezus nie przyszedł tylko po to, aby powiedzieć nam, jak powinniśmy żyć.

Przyszedł, aby wziąć na siebie ciężar grzechu, którego sami nie potrafiliśmy usunąć.

Na krzyżu nie spotykamy Boga, który z satysfakcją karze człowieka.

Spotykamy Syna, który z miłości oddaje siebie, aby przywrócić zerwaną więź między człowiekiem a Ojcem.

To Jezus bierze na siebie konsekwencje grzechu.

To On wchodzi w nasze oddalenie.

To On przechodzi przez cierpienie i śmierć, aby otworzyć nam drogę powrotu.

Jego Serce staje się prześląkaniem, ponieważ miłość Jezusa jest większa niż ludzki grzech.

Nie oznacza to, że grzech jest czymś nieważnym.

Grzech rani.

Niszczy relacje.

Odbiera pokój.

Oddala od Boga.

Krzyż pokazuje jednak, że Bóg nie pozostawił nas samych z tym, co zniszczyliśmy.

Jezus nie mówi:

„Napraw wszystko sam, a wtedy możesz wrócić.”

Mówi:

„Przyjdź do Mnie. Pozwól Mi cię pojednać.”

Może próbujesz odpokutować swoją przeszłość ciągłym oskarżaniem siebie.

Wracasz do dawnych błędów.

Nie pozwalasz sobie na pokój.

Uważasz, że skoro zawiodłeś Boga, powinieneś już zawsze nosić ciężar winy.

Ale Jezus nie umarł po to, abyś całe życie pozostawał więźniem przeszłości.



Umarł, abyś mógł zostać pojednany.

Przebaczenie nie zmienia historii.

Zmienia jednak to, co historia robi z Twoim sercem.

To, co było źródłem wstydu, może stać się miejscem spotkania z miłosierdziem.

To, co Cię oddalało, może nauczyć Cię pokornego powracania.

To, co było upadkiem, nie musi być końcem drogi.

W Sercu Jezusa grzesznik nie spotyka potępienia.

Spotyka prawdę, przebaczenie i możliwość nowego początku.

Twój grzech nie ma ostatniego słowa.

Ostatnie słowo należy do miłości.

XXSerce w codzienności

Pewien mężczyzna przez wiele lat odkładał spowiedź.

Mówił sobie, że najpierw musi uporządkować życie, zerwać ze słabością i stać się lepszym człowiekiem.

Za każdym razem jednak upadał ponownie i coraz bardziej wstydził się wrócić.

W końcu powiedział kapłanowi:

– Nie wiem, czy Bóg może mi jeszcze przebaczyć. Tyle razy obiecywałem, że się zmienię.

Kapłan odpowiedział:

– Do spowiedzi nie przychodzisz po to, aby pokazać Bogu, jak bardzo jesteś dobry. Przychodzisz, aby pozwolić Mu pokazać, jak wielkie jest Jego miłosierdzie.

Te słowa otworzyły mu drogę powrotu.

Nie wyszedł z konfesjonatu jako człowiek bez przeszłości.

Wyszedł jako człowiek, którego przeszłość została powierzona Jezusowi.

XXPytania do serca

- Czy jest grzech lub wydarzenie, którego wciąż nie potrafię sobie wybaczyć?
 - Czy naprawdę wierzę, że ofiara Jezusa jest większa niż moja wina?
-



- Czy przyjmuję Boże przebaczenie, czy nadal sam siebie oskarżam?
 - Co powstrzymuje mnie przed pełnym powrotem do Boga?
-

☒Myśl dnia

Jezus nie usuwa prawdy o moim grzechu, ale odbiera mu moc oddzielania mnie od Boga.

☒☒Droga serca

Stań dziś przed krzyżem.

Pomyśl o tym, czego najbardziej się wstydzisz lub co najczęściej sobie wypominasz.

Nie uciekaj od prawdy, ale nie zatrzymuj się na oskarżaniu siebie.

Powiedz powoli:

„Jezu, wierzę, że Twoja miłość jest większa niż mój grzech.”

Jeżeli potrzebujesz sakramentu pojednania, nie pozostawaj jedynie przy postanowieniu. Ustal konkretny dzień spowiedzi i pozwól Jezusowi zdjąć z Ciebie ciężar winy.

☒☒Modlitwa

Jezu,

Twoje Serce jest prześlaniem za moje grzechy.

Dziękuję Ci, że nie pozostawiłeś mnie samego z ciężarem mojej winy.

Ty wzięłeś na siebie to, czego ja nie potrafiłem naprawić.

Daj mi odwagę stanąć w prawdzie.

Uwolnij mnie od wstydu, który każe mi uciekać przed Tobą.

Naucz mnie przyjmować Twoje przebaczenie i rozpoczynać od nowa.

Niech Twoja ofiara przemienia moje serce i prowadzi mnie do wdzięczności, nawrócenia oraz miłości.

Amen.



✕✕Akt zawierzenia

Jezu, Przebłaganie za grzechy nasze, zawierzam Ci wszystkie moje winy, zaniedbania i niewierności. Oddaję Ci także wstyd i lęk, które nie pozwalają mi przyjąć przebaczenia. Obmyj mnie swoim miłosierdziem, pojednaj mnie z Ojcem i naucz żyć jak człowiek, któremu darowano dług. Amen.

✕✕Moja decyzja na dziś

Dziś przestanę uciekać przed prawdą o swoim grzechu. Powierzę go Jezusowi i wykonam konkretny krok prowadzący do pojednania z Bogiem lub drugim człowiekiem.

✕✕Moje spotkanie z Sercem Jezusa

Co dziś najbardziej poruszyło moje serce?

.....

Do czego Jezus mnie dzisiaj zaprasza?

.....

Jaką decyzję chcę podjąć po tym spotkaniu z Jego Sercem?

.....